

*Anonima Dzieje pierwszej krucjaty albo czyny Franków i pielgrzymów jerozolimskich* przetłumaczył, wstępem i objaśnieniami opatrzył Karol Estreicher, PWN, Warszawa — Kraków 1984, ss. 128.

Zmarły w r. 1984 historyk sztuki i kultury, profesor UJ Karol Estreicher zdążył jeszcze wydać pierwsze polskie tłumaczenie *Gesta Francorum et aliorum Hierosolimitanorum* (albo *Itinerarium Jerosolimorum*) nieznanego autora opisującego dzieje pierwszej wyprawy krzyżowców (1095—99). Tłumacz oparł się na tekście łacińskim opracowanym przez wybitnego bizantynologa francuskiego Louis Brehiera (1924). Opis barwny i realistyczny, utrzymany w konwencji średniowiecznej, ale nie legendarny, zyskał na wyrazie w pięknym przekładzie Estreichera, który zadbał o jego płynność i klarowność. Nieznany autor opisu pochodził być może z południowych Włoch, z Normanów, którzy po zdobyciu Sycylii i Kalabrii tam osiedli. Prawdopodobnie był duchownym, sam brał udział w krucjacie, w trzeciej armii krzyżowców pod dowództwem Bomunda, księcia Tarentu, stąd autentyzm opisywanych scen. Niewątpliwie mamy tutaj do czynienia z pierwszym historycznym opisem pierwszej krucjaty zakończonej zdobyciem Jerozolimy w piątek 15 lipca 1099 r. Anonim chciał nam zostawić opis nie tyle kronikarski co religijny. Przypuszcza się, że pierwotny manuskrypt Anonima znajdował się w Jerozolimie, skoro opat bawarski Eckhard wspomina, że czytał w Jerozolimie w r. 1101 niewielką księgę z opisem pierwszej wyprawy; byłaby to — jak przypuszcza Estreicher (s. 9) — nasza opowieść. Oryginalny rękopis zaginął, są tylko apograpy, z których najważniejsze znajdują się w Madrycie i w Watykanie. Drukiem ukazała się kronika Anonima po raz pierwszy w Hanowerze w r. 1612. Edytorem był historyk i dyplomata francuski Jacques Bongars z Orleanu. Historiografii polskiej został przyswojony nowy dokument, a jest też za usługą zmarłego profesora, że i strona graficzna książki jest elegancka. Partactwa edytorskiego — jak i wszelkiego innego — nie zniósłby Karol Estreicher, który zostawił po sobie pamięć wielkiego uczonego i humanisty.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

*Chmury niewiedzy i listy*, z francuskiego języka przełożył o. Piotr Rostworowski, Kraków 1985, ss. 230

Chrześcijaństwo polscy, interesujący się mistyką, otrzymali do dyspozycji cenne dzieło, o którym tłumacz polskiego przekładu powiada, że jest „jednym z klasycznych dzieł o życiu duchowym, które wydała Anglia. Jest może nawet najznamienitszym wśród nich (...). Dzieło to powstało w epoce kiedy angielski mistycyzm był w pełni rozkwitu”.

O samym autorze „Chmury niewiedzy” nie wiele wiemy. Nie znamy jego imienia ani nazwiska. Nie jest nawet pewne, czy był on zakonnikiem. Jedynie ustalono, że żył w XIV wieku, a jego dzieła mistyczne były powszechnie czytane jeszcze w XV i XVI wieku. W Polsce chyba nigdy by nie ujrzało światła dziennego, ponieważ było przetłumaczone tylko dla wspólnoty kamedulskiej. Tłumaczenie miało pozostać w maszynopisie. Dopiero pod wpływem namowy pewnych osób, jak zwraca się o. P. Rostworowski, polskie tłumaczenie dostało się na półki księgarskie.

Książka ma formę wykładów mistrza, przekazywanych uczniowi. Wykłady oparł mistrz na: doświadczeniu i nauce o życiu kontemplacyjnym. Także zdradza głęboką znajomość filozofii i teologii.